

dr hab. Krystyna Warchał, prof. UŚ
Instytut Językoznawstwa
Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Justyny Wawrzyniuk pt. „Metaphor-led analysis of woman’s identity negotiation in female stand-up comedy” (Rola metafory pojęciowej w kształtowaniu tożsamości kobiety w kobiecym stand-upie), przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Agaty Rozumko i dra Daniela Karczewskiego (Białystok, 2023)

Przedstawiona do oceny rozprawa analizuje obraz kobiety konstruowany przez północnoamerykańskie komiczki, przy czym badaniu poddano stosowane przez nie wyrażenia metaforyczne oraz kolokaty rzeczowników odnoszących się do kobiet. Licząca ponad 260 stron praca składa się z siedmiu głównych rozdziałów poprzedzonych obszernym wprowadzeniem i zamkniętym zwięzłym podsumowaniem. Cztery pierwsze rozdziały mają charakter teoretyczny, piąty wyjaśnia przyjętą metodologię i procedury badawcze, a w dwóch kolejnych przedstawiono i omówiono wyniki analizy. Rozdziały podzielono na podrozdziały i – w uzasadnionych przypadkach – na jednostki niższego rzędu. Bibliografia zawiera około 400 pozycji, wśród których obok tytułów bardzo aktualnych (stanowiących zdecydowaną większość zestawienia) znalazły się także pozycje klasyczne dla badań nad humorem i metaforą. Dobór literatury oraz – jak pokazują pierwsze rozdziały pracy – sposób jej wykorzystania świadczą o odczytaniu Autorki, solidnej wiedzy teoretycznej w wybranych obszarach wiedzy, bardzo dobrym przygotowaniu do prowadzenia własnych badań oraz umiejętności dokonywania selekcji. Ten ostatni element uważam za równie ważny. Nie sposób bowiem uwzględnić w pracy wszystkich wątków wchodzących w zakres analizowanego zagadnienia; nie sądzę też, aby próby takie należało podejmować. Ważna jest natomiast umiejętność określenia, które z tych wątków uważa się za istotne dla wybranego sposobu postawienia problemu, i tę umiejętność Autorka w moim przekonaniu posiada. Układ pracy jest poprawny, a proporcja między częścią empiryczną i pozostałymi częściami rozprawy właściwa. Dobór treści oraz uporządkowana, hierarchiczna struktura pokazują, że Autorka przywiązuje uwagę do starannego opracowania zagadnień teoretycznych związanych z postawionym problemem badawczym i rzetelnego zapoznania się ze stanem badań w ich obrębie, ma świadomość wzajemnych powiązań i relacji między omawianymi treściami oraz potrafi przedstawić te związki w rozbudowanej wypowiedzi zachowując przejrzystość i – jak się okazuje w trakcie lektury – ciągłość wywodu. Pracę uważam za wartościową z następujących względów (punkty te rozwinę w dalszej części recenzji):

1. wybór tematu uwzględniający dyskursy marginalizowane;
2. skonstruowanie zaplecza teoretycznego w oparciu o trzy umiejętnie połączone nurty badań;
3. dobrze postawiony problem badawczy, bardzo dobry plan badania i konsekwentne decyzje metodologiczne;

4. przejrzyste przedstawione wyniki analizy poparte starannie dobranymi przykładami oraz trafnie sformułowane i przekonująco wywiedzione z wyników wnioski.

Ad 1 Praca podejmuje ważny i aktualny temat konceptualizacji tożsamości w odniesieniu do ról społecznych przypisywanych płci i wpisuje się w (szeroko pojęty) nurt krytycznej analizy dyskursu: wskazuje na subwersyjną rolę humoru, który demaskuje schematy i kalki społeczne sytuujące jednostki w z góry określonych rolach i przypisujące im z góry określone pragnienia i aspiracje. Dodatkowo, czyniąc przedmiotem analizy stand-up kobiety, praca niejako oddaje głos dyskursowi marginalizowanemu, wymagającemu od artystek negocjowania wypracowanych w ramach gatunku mechanizmów narracyjnych, relacji z widownią oraz oczekiwań dotyczących miejsca kobiet w przemyśle rozrywkowym. Przyczynia się zatem do lepszego zrozumienia wyborów językowych (i ogólniej: stylu komunikacji) jednostek i grup poruszających się po rejonach dyskursu wcześniej zarezerwowanych dla innych podmiotów. Zastanawiam się, czy sam tytuł rozprawy nie powinien bardziej jednoznacznie identyfikować ram kulturowych badania, istotnych zarówno z punktu widzenia humoru jak i obrazu kobiety. Ponieważ badanie oparto na materiale amerykańskim i kanadyjskim, może warto by wprowadzić do tytułu przymiotnik „North American” (nawet za cenę ewentualnych wątpliwości dotyczących Meksyku oraz kontekstów – politycznych, gospodarczych – w jakich przymiotnik ten często występuje; Autorka zresztą stosuje go w pracy). Uwagę tę zgłaszam jako propozycję do rozważenia przy przygotowywaniu publikacji.

Ad 2 Zaplecze teoretyczne umiejętnie łączy badania nad metaforą i humorem oraz wybrane wątki krytycznej analizy dyskursu. W rozdziale pierwszym Autorka przedstawia najważniejsze z punktu widzenia pracy teorie humoru. Część dotycząca dawnych ujęć w pierwszej chwili może wydawać się zbędna, jest ona jednak krótka, a jej głównym celem jest wskazanie motywów przejętych przez współczesne teorie i zwrócenie uwagi na stałe punkty w teoretycznej refleksji nad komizmem. Autorka trafnie wydobywa te elementy, które łączą się bezpośrednio z badanym zagadnieniem i będą pomocne w analizie materiału, a także wskazuje na obecność niektórych spośród zidentyfikowanych kategorii – niespójności, kontrastu – w modelach teoretycznych nie dotyczących bezpośrednio komizmu. Poświęcony stand-upowi rozdział drugi stanowi naturalne przedłużenie pierwszego. Podrozdział dotyczący historii tego gatunku w Ameryce uważam za nieco przydługi i peryferyjny z punktu widzenia celu pracy. Doceniam jednak to, że Autorka wykorzystała perspektywę historyczną do przedstawienia stand-upu jako dyskursu zmaskulinizowanego – myśl, którą rozwija następnie w dalszej części rozdziału, centralnej dla badanego problemu, bo podejmującej kwestie stand-upu w wykonaniu kobiet, pozycji artystek i charakteru dostępnych im ról, napięcia między artystką i publicznością, wynikającego z rozdźwięku między oczekiwaniami społecznymi wobec kobiet i rolą kobiety na scenie, oraz strategii scenicznych. Rozdział trzeci poświęcony jest tożsamości i jej realizacjom w dyskursie. Autorka słusznie zwraca uwagę na napięcie wpisane we współczesne sposoby pojmowania tożsamości, której płynność przedstawia korzystając z modelu Bucholtz i Hall (2005). W wypadku tego rozdziału mam drobną uwagę dotyczącą kompozycji i rozłożenia akcentów.

We wstępie (3.0) Autorka stwierdza, że krytyczna analiza dyskursu (dalej CDA) ma dla pracy zasadnicze znaczenie (jako czytelnik rozprawy również tak to widzę), wydaje się jednak, że jej waga nieco się w części teoretycznej gubi – nawet jeśli przyjmiemy, że 3.2 i 3.3 są jednym

podrozdziałem poświęconym CDA (co, moim zdaniem, miałoby sens). Jest to jedyne miejsce w pracy, gdzie w moim odczuciu doszło do przesunięcia akcentów – tożsamość jest centralnym pojęciem teoretycznym, ale perspektywa przyjęta przez Autorkę wydaje się być konsekwentnie perspektywą CDA. Spodziewałabym się, że przyjęte na potrzeby rozprawy rozumienie tożsamości będzie prezentowane przez pryzmat CDA (w tym jej feministycznego nurtu). Tu natomiast obie kwestie ujęte są jakby obok siebie. (Uwaga na marginesie: prawdą jest, że u Bucholtz i Hall CDA jest jedną z wielu perspektyw, nie chodzi tu jednak o to, jaką perspektywę przyjmują Bucholtz i Hall, tylko jaką przyjmuje Autorka). Podobnie mało wyeksponowany wydaje się wątek krytycznej analizy metafory, CMA – zgodnie z deklaracją Autorki (str. 80) bardzo ważny dla pracy, a zagubiony i skrótowo potraktowany na str. 99 (wspomniany jeszcze dalej na str. 114; przynajmniej, że mogłam przeoczyć jego szersze omówienie podczas lektury, ale przeglądając pracę po raz drugi nie trafiłam na jego rozwinięcie).

Ostatni rozdział części teoretycznej poświęcony jest metaforze (głównie w ujęciu kognitywnym). Autorka przekonująco łączy teoretyczne rozważania nad metaforą z omówionymi w rozdziale pierwszym teoriami humoru oraz z problemem stereotypów związanych z płcią i ich językowymi wykładnikami. Podsumowując ten fragment recenzji, uważam, że w części teoretycznej Autorka wykazała się zarówno ogólną wiedzą teoretyczną, jak i pogłębioną, szczegółową znajomością wybranych obszarów językoznawstwa oraz bardzo dobrą orientacją w aktualnym stanie badań, połączoną z umiejętnością syntezy i organizacji treści. Uwagi zachęcające do większej powściągliwości w rozważaniach historycznych oraz dotyczące wyeksponowania CDA jako perspektywy badawczej mają charakter drobny i w dużej mierze subiektywny, i nie zmieniają mojej wysokiej oceny pierwszej połowy dysertacji. Za warty szczególnego podkreślenia atut uważam ściśle, konsekwentne powiązanie rozwijanych wątków oraz wskazywanie ich punktów stykowych i wzajemnych zależności.

Ad 3 Cele pracy zostały jasno sformułowane we wstępie: Autorka poszukuje odpowiedzi na pytania o to, jakich metafor pojęciowych używają komiczki mówiąc o kobietach (w tym o sobie), jaki stosunek do tożsamości płciowej wyrażają te metafory, jakie funkcje pełnią w badanym dyskursie oraz jaki obraz – lub obrazy – kobiety się z tego dyskursu wyłaniają. Formułując te pytania, Autorka uzasadnia podjęcie badania. Wskazuje na bogatą tradycję badań nad humorem oraz istniejący dorobek w zakresie – nie tylko językoznawczych – badań nad stand-upem. Prezentując główne nurty badań nad metaforą, zaznacza, że kwestia komicznego potencjału metafor była poruszana stosunkowo rzadko. Badania nad tożsamością płciową i płcią kulturową z kolei, choć podejmowały także kwestie humoru i metafory, robiły to na ogół oddzielnie, nie wiążąc tych elementów i nie wskazując na ich łączną rolę w kształtowaniu obrazu płci. W ten sposób Autorka wskazuje na istniejącą lukę badawczą, którą przedstawiona dysertacja ma za zadanie wypełnić. Problem badawczy został trafnie sformułowany i uzasadniony. Drobna uwaga na marginesie: myślę, że pytania badawcze warto przywołać na początku rozdziału metodologicznego – zwięźle, bez powielania uzasadnień i akcentowania luki badawczej, przekonująco rozwiniętych we wstępie. Przy dłuższych pracach, zwłaszcza czerpiących z różnych teorii, sprzyja to skupieniu uwagi na konkretnym problemie i osadza decyzje metodologiczne w określonym kontekście bez konieczności sięgania do pierwszych stron pracy. Rozumiem jednak, że ta opinia może odzwierciedlać moje preferencje czytelnicze i nie być w żadnym stopniu podzielana przez innych czytelników.

Autorka konsekwentnie przedstawia językoznawstwo korpusowe jako podejście metodologiczne (w jednym miejscu pada sformułowanie „a research method”, str. 116, jednakże z całego rozdziału wynika jednoznacznie, że traktuje tę kwestię szerzej, jako podejście w empirycznych badaniach językoznawczych). Badanie oparto na dokładnie zdefiniowanym materiale: określono źródło, przedział czasowy, język oraz długość programów. Rozmiar korpusu – 30 występów w wykonaniu 22 komiczek (Autorka podaje liczbę 20 na str. 119, z tabeli 3 na str. 141 wynika jednak, że było ich wraz z Johnson 22, liczbę tę potwierdza załącznik), razem prawie 350 tysięcy słów i ponad 30 godzin nagrań – to materiał obfity i różnorodny, pozwalający na analizę zarówno przy użyciu narzędzi cyfrowych jak i manualną oraz na ostrożnie uogólnienia. Dokładnie opisano i zilustrowano przykładami sposób ekstrakcji metafor i procedury ich analizowania, bardzo dobrze uzasadniono wybór narzędzi (korpus analizowano przy użyciu funkcjonalności oferowanych przez SketchEngine, do identyfikacji metafor zastosowano procedurę wypracowaną przez Pragglejaz Group, analizując domeny kierowano się wskazaniem Kövecsesa). Część metodologiczna nie pozostawia wątpliwości, że badanie zostało starannie przemyślane, pieczołowicie przygotowane i skrupulatnie przeprowadzone oraz że Autorka posiada umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Ad 4 Wyniki przedstawiono w sposób przejrzysty. Autorka zastosowała zestawienia tabelaryczne i zadbała o bogatą egzemplifikację. Przekonująco uzasadniła włączenie do korpusu metafor nieodnoszących się bezpośrednio do kobiet, lecz ściśle związanych z metaforyzowaniem ich ról (str. 143 i następna). Warto być może dodatkowo spojrzeć na liczbę metafor w występach poszczególnych artystek w kontekście nie liczby tekstów (różnej w przypadku różnych komiczek), a liczby słów przypadających w korpusie na każdą z artystek. Pomogłoby to zniwelować problem indywidualnych różnic w ilości materiału i ułatwiło określenie stopnia wysycenia tekstów metaforami. Niewykluczone, że do omówienia tabeli 4 (str. 145) wkradła się drobna literówka: dane dla OBJECT minimalnie się różnią (dane z tabeli 4 potwierdza tabela 5, literówka jest więc zapewne w tekście). Zwracam na ten drobiazg uwagę w kontekście przyszłych publikacji. Cały rozdział 6 to bogactwo wnikliwie omówionych przykładów uzasadniających przyjętą systematyzację domen źródłowych. Nie ma wątpliwości, że u podstaw leży bardzo rzetelna, konsekwentnie przeprowadzona, systematyczna analiza.

Lektura rozdziału nasuwa pytanie, co zdaniem Autorki stoi za innością „Not Fancy” Johnson – był to jedyny tekst, w którym nie stwierdzono metafor odnoszących się do kobiet, ewentualnie co łączy teksty komiczek, gdzie stwierdzono ich najmniej. Czy poruszana jest nieco inna tematyka, czy też doświadczenia komiczek są nieco inne, czy inny jest styl wypowiedzi? To pytanie nie wynika z braku stosownej informacji w rozprawie – nie było celem Autorki rozważanie indywidualnych stylów wypowiedzi artystek – ale z ciekawości zainteresowanego czytelnika.

Rozdział 7 skupia się na kwestii tożsamości i kategoriach, w jakich budowany jest obraz kobiety. Obok wyników analizy leksykalnej i wybranych kolokacji występujących w korpusie, rozdział ten wiąże ustalenia z poprzedniej części pracy z problemem tożsamości płciowej, w szczególności z ujmowaniem kobiecej osobowości, macierzyństwa i relacji romantycznych. Poruszane wątki omówione są w sposób uporządkowany i przekonująco udokumentowane trafnie dobranymi cytatami. Przedstawione w ostatnim rozdziale pracy wnioski znajdują mocne

uzasadnienie w materiale, Autorka odpowiada na pytania badawcze i sygnalizuje możliwości dalszych badań. Praca stanowi oryginalne rozwiązanie dobrze postawionego problemu badawczego i, jak słusznie zapowiada Autorka, wnosi wkład – w postaci nowych danych, ale także łączenia wątków teoretycznych – w rozważania socjopragmatyczne, językoznawczo-kognitywistyczne i dotyczące humoru.

Rozprawa zwraca uwagę starannością przygotowania i konsekwencją typograficzną. Zadbane o spis tabeli (Autorka stosuje termin „figure”) i stosowanych w pracy skrótów oraz konwencji zapisu. Przejrzysty aneks dokumentuje poczynione w pracy ustalenia i umożliwia szybkie oszacowanie wyników. Szczegółowe, stosunkowo rozbudowane i komunikatywne (wolne od naukowego żargonu i językowych zawilóści) streszczenie w języku polskim pokazuje, że Autorka przywiązuje uwagę do wielojęzyczności przekazu naukowego i jego dostępności dla szerszej grupy odbiorców. Wyrażona w ten sposób dbałość o odbiorcę, choć nie wchodzi w zakres merytorycznej oceny pracy, jest ważnym elementem dojrzałej komunikacji naukowej.

Lektura rozprawy – wartościowego, bardzo dobrze przygotowanego tekstu – nasuwa refleksję dotyczącą oczekiwań, jakie społeczność akademicka ma wobec rozpraw doktorskich (przynajmniej w dyscyplinie językoznawstwo). Zastanawiam się, czy nie przecenia się nieco bardzo bogatych zestawień literatury przedmiotowej, gdzie niejednokrotnie znajdują się pozycje o znikomym znaczeniu dla postawionego problemu, a których obecność w bibliografii podyktowana jest chyba głównie troską o usatysfakcjonowanie recenzenta i chęcią wykazania, że autor/autorka dotarli do wszystkiego, co zostało na dany temat napisane. Łatwo wtedy o zgubienie lub rozmycie w tekście elementów najistotniejszych z punktu widzenia przyjmowanej perspektywy. Zaznaczam, że nie jest to przytyk do przedstawionej do oceny rozprawy. Raczej ogólniejsza refleksja – także nad własnymi praktykami – że być może zbyt silnie i dosłownie wiąże się obszerność bibliografii z jakością pracy, nie doceniając jednocześnie skupionych, selektywnych przeglądów literatury, o bardziej pogłębionym, krytycznym charakterze.

W konkluzji stwierdzam, iż nie mam wątpliwości, że przedstawiona do oceny rozprawa doktorska mgr Justyny Wawrzyniuk wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Autorki w dyscyplinie językoznawstwo, dowodzi umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej oraz stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Tym samym stwierdzam, że spełnia ona w zupełności wymagania określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Na tej podstawie wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Justyna Wawrzyniuk